

JESTEŚMY



Jednodniówka studentów Wszechnicy Świętokrzyskiej

WYBRAŁEM POLSKĘ

Dr Paul Kwaku Siayor w maju ub. roku otrzymał obywatelstwo polskie. Jest pracownikiem dydaktycznym Wszechnicy Świętokrzyskiej, prowadzi zajęcia z zakresu ekonomii na kierunkach turystyka i rekreacja oraz pedagogika z turystyką, a także uczy języka angielskiego.



Z Polską związany jest od przeszło dwudziestu lat. Jeszcze w Ghanie otrzymał propozycję (wraz ze stypendium) studiowania w Polsce, na Węgrzech lub w Rumunii. Wybrał Polskę, dlatego że miał we Wrocławiu kolegę z Ghany, który studiował medycynę. – **To był właściwie główny powód, że wybrałem Polskę** – mówi dr Siayor.

Najpierw przez rok uczył się języka w Studium Języka Polskiego dla Obcokrajowców w Łodzi. Potem rozpoczął studia na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Przedtem jednak był na wakacjach we Wrocławiu u kolegi i poznał dziewczynę, jak się okazało, tę jedną jedyną. Do dziś są szczęśliwym małżeństwem.

WSZECHNICA W KRAKOWIE

Od 19 do 21 lutego uczestniczyliśmy w Targach Edukacyjnych edu.pl w Krakowie. Była to już szósta edycja tej imprezy. Wzięło w niej udział przeszło 130 wystawców z całego kraju, w tym ponad 20 państwowych i prywatnych szkół wyższych.

W stolicy Małopolski nasza Uczelnia zaprezentowała się po raz drugi. Podobnie, jak w ubiegłym roku, krakowskie Targi cieszyły się ogromnym zainteresowaniem wśród maturzystów. W ciągu trzech dni halę wystawienniczą przy ul. G. Zapolskiej 38 odwiedziło kilkanaście tysięcy osób. Wiele z nich wykazało duże zainteresowanie ofertą edukacyjną Wszechnicy Świętokrzyskiej. Przybliżyliśmy im kierunki i specjalności kształcenia w naszej Uczelni oraz kryteria rekrutacji w roku akademickim 2004/2005.

Podczas Targów przedstawiliśmy multimedialną prezentację Wszechnicy Świętokrzyskiej, pokazującą warunki lokalowe uczelni. Oferowaliśmy też nowości książkowe, wydane w ostatnim czasie przez nasze Wydawnictwo. **m**

NASZA ROZMOWA – CD.

- Nie sądziłem, że zostanę w Polsce. Myślałem, że po studiach wrócę do siebie, do Ghany. Nawet w pewnym momencie rozważaliśmy z żoną możliwość wyjazdu, ale ostatecznie zdecydowaliśmy się na życie tutaj, w Polsce. Miałem ogromne kłopoty z językiem, zdaję sobie sprawę, że do dziś nie mówię dobrze po polsku, ale najważniejsze, że studenci mnie rozumieją.

- Czy przyzwyczaiał się Pan do naszych zim?

- Do wszystkiego można się przyzwyczać, także do zimy, ale z początku było ciężko: przyjechałem wszak z tropiku.

- Jak Pana przyjmowano w Polsce? Według stereotypu, że nie jesteśmy specjalnie otwarci na inne kultury, religie, na kolor skóry...

- Było lepiej niż się spodziewałem. W Ghanie przygotowywano mnie psychicznie na to, że reakcje na mój widok mogą być nie zawsze ciepłe i entuzjastyczne. Bywało różnie, ale w żadnym razie nie mogę powiedzieć, że bym doznał upokorzenia. Nie, z pewnością tak nie było. Spotykałem, i nadal spotykam ludzi życzliwych, dla których zupełnie nie jest ważne, jak wyglądam. Ja też nie jestem z natury człowiekiem konfliktowym, i jeśli tylko można uniknąć konfliktu - staram się to zrobić.

- A co spowodowało, że związał się Pan z Kielcami?

- Czysty przypadek, a może szczęśliwe zrzadzenie losu. Nasza pierwsza córka, Paulina, urodziła się z porażeniem mózgowym. Przyjechaliśmy z nią na wczasy do Buska, nie wiedząc wcześniej, że tutaj znajduje się szpital rehabilitacyjny dla dzieci z porażeniami. Żona właśnie kończyła studia medyczne i okazało się, że może podjąć pracę w szpitalu w Busku. I tak nasze dziecko mogło być pod stałą opieką rehabilitantów. Mieszkaliśmy w małym jednopokojowym hotelowym mieszkaniu. Kiedy Paulinka miała dziewięć lat urodziła nam się druga córeczka, Anita. Było bardzo ciasno. Żona otrzymała propozycję pracy w Wiślicy, i tam też otrzymaliśmy mieszkanie trzypokojowe. Ja po ukończeniu studiów, po obronie pracy magisterskiej, rozpocząłem pracę nad doktoratem. Było to dla nas optymalne rozwiązanie, bo mogłem dużo czasu poświęcić Paulinie. Uczyłem również języka angielskiego. Pracę doktorską obroniłem 13 grudnia, w piątek, w 1991 roku. Nie była to więc pechowa „trzynastka”. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności rozpocząłem pracę na Wszechnicy Świętokrzyskiej, z którą jestem związany już drugi rok. Praca ta daje mi dużo satysfakcji.

Dziś znów mieszkamy w Busku, ale w swoim domu, znajdującym się zresztą w sąsiedztwie tego hotelu, w którym mieszkaliśmy na początku. A Paulina studiuje na Uniwersytecie Warszawskim lingwistykę stosowaną. Jest już na piątym roku.

- Czy odwiedza Pan rodzinę w Ghanie?

- Byliśmy tam z żoną i najstarszą córką, gdy miała cztery lata. Ostatnio byłem u swojej rodziny cztery lata temu. Moje dwie młodsze córki (Anita 14 lat i Karolina 10) jeszcze nie były w Ghanie, ale wszystko przed nimi.

- Dlaczego Pan tak późno zdecydował się na przyjęcie polskiego obywatelstwa?

- Wcześniej, w latach osiemdziesiątych, były z tym kłopoty: musiałbym rzec się obywatelstwa ghańskiego. Miałem kartę stałego pobytu, w moim

polskim mikroświecie czułem się pełnoprawnym obywatelem i tak byłem traktowany, w sumie nie widziałem powodów, aby o to zabiegać. Ale przyszedł czas, aby formalnie wszystko załatwić, postawić kropkę nad „i”. Tak też uczyniłem. Już jako obywatel Polski głosowałem w referendum za przyjęciem do Unii Europejskiej.

- Porozmawiajmy o jedzeniu. Czy lubi Pan bigos, jak na Polaka przystało?

- Tak, nawet bardzo. Jednak pierwsze lata w Polsce i pod tym względem były dla mnie trudne: jedzenie w stołówce studenckiej było za mdłe, albo za słodkie. Przyzwyczajony byłem do smaków ostrych, pikantnych, do przypraw, których nawet teraz nie sposób kupić. Na ogół sam gotowałem w akademiku; do tej pory nie bardzo lubię potrawy, które nie są albo ostre albo kwaśne. Najbardziej mi smakuje barszcz, podobną zupę gotuje się w Ghanie. Ale skoro można przyzwyczać się do długich zim, można też do jedzenia.

- Czy w Państwa domu jada się potrawy charakterystyczne dla kuchni ghańskiej?

- Naturalnie. Mam wprawdzie kłopoty ze znalezieniem niektórych składników, ale nauczyłem się je zastępować tym, co można kupić w sklepie w Busku. Mogę więc powiedzieć, że potrawy przeze mnie przyrządzane stanowią dość specyficzną mieszankę, ale są smaczne i nikomu jeszcze nie zaszkodziły.

- Jakie jeszcze inne elementy Pańskiego domu rodzinnego z Ghany funkcjonują w obecnej Pana rodzinie?

- Moje córki, oprócz polskich imion, noszą imiona ghańskie i to właściwie wszystko. Wychodzę z założenia, że to ja wybrałem ten kraj, jest to ojczyzna mojej żony, moich dzieci, także moja, i dlatego dostosowuję

się do polskiej tradycji. Mam na pierwsze imię Paul, i jeśli w pobliżu nie ma innego Pawła wiem, że ktoś zwraca się do mnie. Moje drugie imię, Kwaku, znaczy „urodzony w środę” i to już ghańska tradycja nadawania imion chłopcom od dnia, w którym przyszli na świat. Kofi Annan urodził się w piątek.

- Która z naszych narodowych cech Pana denerwuje?

- Narzekanie. Zawsze staramy się do beczki miodu wrzucić łyżkę dziegciu. A ja wiem, bo sam się o tym przekonałem, że wiele rzeczy można osiągnąć. Jeśli człowiek tylko chce i mocno na to pracuje, to mimo różnych przeciwności losu, osiągnie swój sukces. Powtarzam to swoim studentom, ale nie jestem przekonany, że mi wierzą. Natomiast piękną polską cechą jest nieprawdopodobna gościnność.

- Dziękuję za rozmowę.

Justyna Żukowska

Pożegnanie

Z żalem zawiadamiamy, że 8 lutego zginął tragicznie nasz kolega Mariusz Bąk. Był studentem III roku studiów zaocznych kierunku wychowanie fizyczne, członkiem uczelnianego Klubu Akademickiego Związku Sportowego, w sekcji narciarstwa.

Rodzinie, przyjacielom i znajomym Marka składamy najszczerze wyrazy współczucia.



Komunikat z posiedzenia Kolegium Redakcyjnego Wydawnictwa Wszechnicy Świętokrzyskiej

23 stycznia br. odbyło się posiedzenie członków Kolegium Redakcyjnego Wydawnictwa Wszechnicy Świętokrzyskiej, na którym omówiono realizację planu wydawniczego i przedłożono sprawozdanie z działalności finansowej Wydawnictwa za 2003 r.

Wszystkie pozycje objęte planem wydawniczym na 2003 r. zostały opublikowane, wydano 18 pozycji zwartych, cztery seryjne oraz Informator dla kandydatów na studia we WŚ, o łącznej objętości 160,20 arkuszy autorskich i łącznym nakładzie 9700 egz.

Kolegium Redakcyjne dokonało analizy i oceny propozycji wydawniczych, które zostały złożone w dziale wydawnictw w 2003 r. Układając plan wydawniczy na 2004 rok w pierwszej kolejności brano pod uwagę te propozycje, które prezentują wysoki poziom naukowy i uwzględniają potrzeby dydaktyczne Wszechnicy Świętokrzyskiej oraz kieleckiego środowiska akademickiego. Do planu na 2004 r. włączono uczelniane wydawnictwa seryjne (trzy numery „Zeszytów Wszechnicy Świętokrzyskiej” i Kronikę Wszechnicy Świętokrzyskiej. Rok akademicki 2003/2004) oraz 16 pozycji zwartych.

Członkom Kolegium Redakcyjnego przedłożono zestawienie o stanie zasobów magazynowych wydawnictw własnych na dzień 31.12.2003 r., w którym uwzględniono 48 tytułów książek, wydanych nakładem własnym oraz 7 pozycji innych wydawnictw. Kolegium Redakcyjne obradowało w składzie:

prof. dr hab. Mieczysław Adamczyk (przewodniczący)
prof. dr hab. Waldemar Dutkiewicz
prof. dr hab. Bożena Matyjas

prof. dr hab. Zdzisław Ratajek
prof. dr hab. Gustaw Treliński
dr Mirosław Jamrozek (sekretarz)
mgr inż. Rafał Kołodziejczyk
mgr Justyna Żukowska

**Kierownik Sekcji Informatyczno-
Wydawniczej
Rafał Kołodziejczyk**

Nowości wydawnicze

Organizacja i planowanie pracy pedagogicznej nauczyciela klas I - III w systemie zintegrowanym - to monografia dr Jolanty Karbowniczek, która jest w sprzedaży w naszym wydawnictwie. Poza bardzo wnikliwym i rzeczowym ujęciem teoretycznym, autorka przedstawia przykładowe programy i plany zajęć zintegrowanych. Polecamy ją wszystkim, którzy w swojej pracy zawodowej są, bądź będą, związani bezpośrednio lub pośrednio z procesem nauczania w szkole.

Logopeda bliżej rodziny - książka mgr Kingi Kozłowskiej, która będzie w sprzedaży na początku marca, jest interesującą publikacją nie tylko dla przyszłych nauczycieli, ale także kobiet, które już są, bądź będą, matkami.

Aktualnie pracujemy nad książką dr Marzeny Pękowskiej i dr Ewy Kuli pt. **Europejski obszar szkolnictwa wyższego. Antologia dokumentów i materiałów**. Praca stanowi zbiór dotychczas wypracowanych stanowisk i dokumentów dotyczących kształcenia na poziomie wyższym w krajach Unii Europejskiej i kandydackich.

Autorki zapowiadają kolejne publikacje dotyczące szkolnictwa w krajach Unii Europejskiej.

W bibliotece

Nowości w lutym

1. Kuński Henryk: **Promowanie zdrowia : podręcznik dla studentów wychowania fizycznego i zdrowotnego.** Wydaw. Uniw. Łódzkiego, Łódź 2000;
2. Izdebska Jadwiga [red.]: **Dziecko w rodzinie i w środowisku rówieśniczym.** Trans Humana Wydaw. Uniw., Białystok 2003;
3. Ratyński Władysław: **Problemy i dylematy polityki społecznej w Polsce**, t. 1 i 2, Difin, Warszawa 2003;
4. Kaczmarek Bożydar, Markiewicz Katarzyna [red.]: **Komunikowanie się we współczesnym świecie.** Wydaw. Uniw. Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2003;
5. Minkiewicz Adam: **Patologia społeczna wśród młodzieży.** Instytut Gospodarstwa Społecznego SGH, Warszawa 2003;
6. Gromadzka-Ostrowska Joanna i in.: **Edukacja prozdrowotna.** Wydaw. SGGW, Warszawa 2003;
7. Mihilewicz Stanisława [red.]: **Wybrane zagadnienia psychopatologii rozwoju dzieci, młodzieży i dorosłych.** Oficyna Wydaw. „Impuls”, Kraków 2003;
8. Iwaniec Dorota, Szmagałski Jerzy [red.]: **Zaburzenia rozwojowe dzieci krzywdzonych emocjonalnie.** Wydaw. UW, Warszawa 2002;
9. Wojciszke Bogdan, Płopa Mieczysław [red.]: **Osobowość a procesy psychiczne i zachowanie.** Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2003;
10. Jordan Maria: **Rodzinne bariery socjalizacji nieletnich.** Wydaw. Naukowe AP, Kraków 2003;
11. Tarkowska Elżbieta i in. [red.]: **Biedni o sobie i swoim życiu.** Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”, Katowice 2003.

Z POSIEDZENIA SENATU

4 lutego odbyło się posiedzenie Senatu Wszechnicy Świętokrzyskiej, podczas którego omówiono możliwości kontynuacji kształcenia na studiach magisterskich w Akademii Świętokrzyskiej, zagadnienia związane z rekrutacją na rok akademicki 2004/2005, zmiany w planach studiów na kierunku pedagogika oraz sprawy kadrowe. Dla studentów Wszechnicy Świętokrzyskiej, najistotniejszą sprawą omówioną podczas posiedzenia Senatu jest nowelizacja regulaminu samorządu studenckiego. Najważniejsze zmiany w regulaminie to: zwiększenie liczby członków Uczelnianej Rady Samorządu Studenckiego do 11 osób oraz uściślenie terminów wyborów samorządowych. Nowa Rada ma rozpocząć działalność od 1 marca. Do końca semestru letniego bieżącego roku akademickiego jej członkowie będą mieli czas na przygotowanie się i wdrożenie w pracę samorządu. Senat Wszechnicy Świętokrzyskiej pozytywnie zaopiniował nowo przyjęty regulamin i stwierdził jego zgodność ze Statutem Uczelni.

Podczas posiedzenia podjęta została również uchwała istotna dla przyszłości naszej Uczelni. Na Wydziale Humanistyczno-Pedagogicznym, w ramach kierunku pedagogika, od nowego roku akademickiego uruchomiona zostanie nowa specjalność: pedagogika opiekuńcza z arteterapią.

W naszej Uczelni już od niemal roku funkcjonują studia podyplomowe o kierunku arteterapia, dla osób z wyższym wykształceniem. Jednak możliwości, jakie daje wykorzystanie sztuki w edukacji i wychowaniu, interesują również absolwentów szkół średnich. W związku z tym władze naszej Uczelni postanowiły utworzyć w tym zakresie nową specjalność na poziomie wyższych studiów zawodowych.

K L U B M Ł O D Y C H T W Ó R C Ó W

Jeśli piszesz wiersze, jeśli rysujesz, malujesz albo robisz coś, czym można się pochwalić i co można w tym miejscu zaprezentować - czekamy na Ciebie.

Myśl na dziś

Człowiek stanie się lepszym wtedy, gdy zobaczy jakim jest.

Antoni Czechow

Taka mała chwila
Szybka jak wiatr
Mogło być inaczej
Mogło nie być nas
Łos postawił nas przed sobą
Szansę nam dał
Czy będziemy razem?
To pokaże czas
Ja jestem szczęśliwa
Że ktoś czeka obok
Że jesteś przy mnie
Że mogę cieszyć się Tobą
Czekam i czekać będę
Aż spełnią się me sny
Znow serce me żyje
Bo jesteś Ty

Chcę słuchać słów
płynących z twego wnętrza
Chcę się w nie wtulić
dotykać serca
Chcę cię całować
Kochać codziennie
Wiedzieć że jesteś
i że zawsze będziesz
Chcę śnić przy tobie
i budzić się
Chcę być przy tobie
i kochać cię.

Nadzieja
Niby jest
Niby czeka
Niby kocha
Jest potrzebna
Pozwala przetrwać najgorsze chwile
Ale
Gdy czas mija
Mam jej coraz mniej
Nadzieja-
Bliźniaczka rozczarowania

Wiersze napisały Agnieszka i Maria

Tak było w Bukowinie



18 stycznia zakończył się kolejny obóz zimowy dla członków KU AZS we Wszechnicy Świętokrzyskiej. Wzięła w nim udział rekordowa liczba uczestników (82 osoby). Godny zaznaczenia jest fakt, że w obozie uczestniczą również nasi absolwenci, którzy bardzo mile wspominają naszą Uczelnię i lata w niej spędzone.

Obóz odbył się w doskonałych warunkach pogodowych: nie brakło śniegu ani słońca. Studenci szusowali na stokach Bukowiny Tatrzańskiej, Białki Tatrzańskiej trzy razy dziennie, często do późnych godzin wieczornych, a potem regenerowali siły w „Szarotce”.

Obóz tradycyjnie zakończył się zawodami, będącymi oficjalnymi Mistrzostwami Wszechnicy Świętokrzyskiej w Narciarstwie Alpejskim. Wśród kobiet triumfowała Wioletta Zielonka (III rok WF zaoczne) z czasem 24,75; wśród panów najlepszy okazał się Mateusz Cień (III r. TiR dzienne) z czasem 22,76. Najlepszy czas, 21,00, uzyskał startujący poza konkurencją Maciej Bobak, student III r. WF (zaoczne).

Obóz zakończył się szczęśliwie, bez wypadków.

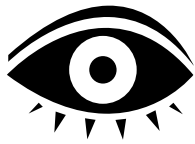
Nasze plany

W dniach 18-21 marca drużyna futsalu (halowa piłka nożna) wystąpi w Płocku na Mistrzostwach Polski Wyższych Szkół Niepaństwowych w tej dyscyplinie sportu (przypomnijmy, że Płock był już dla nas bardzo szczęśliwy, gdyż w maju 2000 r. Wszechnica Świętokrzyska zajęła I miejsce w Mistrzostwach Polski Wyższych Szkół Niepaństwowych w futsalu).

Z kolei w dniach 2-3 kwietnia we Wrocławiu nasze pływaczki i pływacy uczestniczyć będą w Mistrzostwach Polski Wyższych Szkół Niepaństwowych w Pływaniu. Zespół męski będzie bronił trzeciego miejsca z 2002 r. zdobytego w Białymstoku.

Klub Uczelniany Zachodniopomorskiej Szkoły Biznesu w Szczecinie będzie gościł w dniach 30 kwietnia – 3 maja najlepsze siatkarki i siatkarzy wyższych szkół niepaństwowych, w tym także dwa nasze zespoły. Warto zaznaczyć, że koszty tych wyjazdów są w całości pokrywane przez Wszechnicę Świętokrzyską, a Pan Rektor, prof. dr hab. Mieczysław Adamczyk to wielki sympatyk sportu.

MD



ROZMAITOŚCI



NASZ STUDENT II WICEMISTEREM POLAND 2003

Marcin Maroszek, student III roku pedagogiki resocjalizacyjnej i sądowej Wszechnicy Świętokrzyskiej został II Wicemisterem Poland 2003.

Tak zdecydowało jury, w składzie którego zasiadały m.in.: aktorka Magdalena Cwenówna-Hanuszkiewicz, Lidia Popiel - znana fotograf oraz Anna Ibisz - dziennikarka. O prawo do startu w ogólnopolskim finale ubiegało się 19 panów.

Marcin reprezentował województwo świętokrzyskie po tym, jak w marcu ubiegłego roku otrzymał tytuł Mister Poland Regionu Świętokrzyskiego. W ośmioletniej historii konkursu Mister Poland jest pierwszym reprezentantem naszego regionu, który wywalczył ten tytuł.

Marcin ma 22 lata, 191 cm wzrostu. Pracuje jako asystent w Rejonowym Urzędzie Poczty w Kielcach, wcześniej, przez ponad dwa lata, był listonoszem. Mówi, że ciągłe marsze i dźwiganie ciężkiej torby listonosza oraz wspinaczki po schodach sprawiły, iż nie musi w sposób szczególny pracować nad swoją sylwetką i kondycją. Na dziesiąte piętro wbiega błyskawicznie i bez odpoczynku. Nie jest również niewolnikiem solarium, ani tym bardziej gabinetu kosmetycznego.

Przypomina, jak bardzo nie chciał wziąć udziału w Mister Poland 2003 Regionu Świętokrzyskiego. Dopiero po namowach rodziców i swojej dziewczyny Izy, zdecydował się, pod jednym wszakże warunkiem: że Artur, jego

brat, wystąpi razem z nim. Artur opierał się chyba trzy dni, wreszcie skapitulował. Bracia wystąpili razem, ale szczęście uśmiechnęło się do Marcina. Przed ogólnopolskim finałem miał cichutkie marzenie: żeby zdobyć szalik najprzystojniejszego Polaka. Werdykt jury wrzucił go do łez. Powiedział, że był to najszcześniejszy dzień w jego życiu.

opr. j

PODZIĘKOWANIA DLA WSZECHNICY

Klub Sportowy VIVE Kielce złożył na ręce Pana Rektora, prof. dr. hab. Mieczysława Adamczyka, serdeczne podziękowania za pomoc okazaną klubowi przez Wszechnicę Świętokrzyską.

Nasza Uczelnia w czasie niespełna dwóch lat przyczyniła się do poprawy kondycji drużyny i jej finansów. Miniony sezon był dla VIVE Kielce pasmem sportowych sukcesów. Klub zdobył tytuł MISTRZA POLSKI oraz tytuł najlepszej drużyny w kraju. Jest to zasługa wszystkich osób zaangażowanych w działalność klubu, zarówno sportowców i trenerów, jak też sponsorów, działaczy i kibiców. Związki Wszechnicy Świętokrzyskiej ze sportem znane są od wielu lat. Uczelnia aktywnie uczestniczy w wielu imprezach sportowych, a niejednokrotnie jest ich organizatorem.

Wielu zawodników Vive jest równocześnie studentami Wszechnicy Świętokrzyskiej.

MK

Redaguje zespół. Redaktor nac. Barbara Kryś (II rok filologia angielska). Opieka merytoryczna Justyna Żukowska. Redakcja techniczna: Andrzej Barański, Rafał Kołodziejczyk. Adres redakcji: ul. E. Orzeszkowej 15, 25-435 Kielce.

Druk: PIW „Milenium” 25-620 Kielce, ul. Kolberga 2.

Publikacja sfinansowana ze środków Wszechnicy Świętokrzyskiej w Kielcach